PRM.L.12

11 stron paginowanych

Sr. PRACY.

Depesza szyfr.

Lena dn.30 sierpnia 44 r.
otrzymana i odczytana 11.9.44.

Stem.

Przesyłam depeszę Rombu.

Sobol.

Minister Kornicz.

Nawiązując do ostatniej depeszy wyjaśniamy:

Dobrej woli i pracy waszej nie kwestionujemy,musimy natomiast stwierdzić,że wyniki są niedostateczne.Jeszcze parę dni i powstanie może się skończyć tragicznie.Nie odczuwamy tu działalności S.P. w Londynie.Prosimy o więcej wypowiedzi,przemówień i akcentów waszej pracy.Chcemy,żeby S.P. w Londynie było również aktywne jak w Warszawie.

Instrukcja:

Raczej pójdziemy w drugą niewolę i walkę konspiracyjną,aniżeli na haniebny kompromis.Bez asysty i żyra Anglosasów nie ma po co przyjeżdżać do Kraju.Kredytowicz,Dyrektor,Sniadecki.

PRM - L 12

Prezes Rzeczpospolitej

2

2

O d p i s

L.dz.K.5229.44.

Nr.125.

Lena dnia 9.9.44.
Otrzymana i odczytana :
11.9.44.

Przesyłam dla Kacpra i Kremerowskiego.

Sobol.

Na waszą depeszę z dnia 5.9. komunikujemy, że akceptowaliśmy tekst A z poprawkami wziętymi z tekstu B. Po otrzymaniu dalszych depesz uzupełniliśmy depeszę z zastrzeżeniami, dotyczącymi warunków i formy przeprowadzenia w życie koncepcji rządowej. Nie chcieliśmy utrudniać pracy kompromisu z Rosją. Wobec stanowiska Rosji i odesłania memoriału do KWN, chociaż nie mamy wszystkich elementów sytuacji, uważamy, że dalej pójść w kompromisie Polska nie może. Warszawa pada osamotniona po bezmała sześciu tygodniach walki. Od dworca Gdańskiego do Al.Jerozolimskich to pas ruin i zgliszcz. Nie mając żadnych perspektyw skutecznej pomocy musimy się poddać. Musicie pokazać światu całą prawdę o walce w osamotnieniu wskutek intryg dyplomatycznych, wrogości, wykrętów i niedołęstwa naszych sojuszników. Będziemy się starali wejść z powrotem w podziemia. Czy zdołamy się jeszcze z wami skomunikować i czy kto z nas wyjdzie z tego pogromu, - powiedzieć nie sposób. Na was w najbliższym czasie spoczywać będzie c a ł y ciężar a reprezentacja naszego ruchu ~~ofgospchubiego~~ jednolitości.

Jego zadaniem będzie niedopuszczenie do kapitulacji przed Rosją, przy jednoczesnej dbałości o stworzenie dla Polski warunków oddechu dla resztki jej żywych sił politycznych i społecznych. Wierzcie, że tę linię, ktokolwiek pozostanie z nas, będzie prowadził i tu w Kraju.

Bazyli - Marcin.

PRM - L.11 RADA JEDNOSCI NAR.

3

Szyfr - depesza.

Alarmowa.

L.dz.K.52 84/44
Nr.212

Lena, dn.11 września 44 r.
Otrzym i odczyt. 12 wrzesnia 44

Stem

Przesyłamy jednomyślną uchwałę RJN.
Sobol

1. Rada Jedności Narodowej zwraca się z apelem do najwyższych czynników rządowych i stronnictw czwórporozumienia o zgodną współpracę.
2. W tej ciężkiej sytuacji Rada Jedności Narodowej uważa za niepożądane komplikowanie sprawy prze zwywołanie przesilenia w Rządzie.
3. Rada ponawia swój postulat, by Kwadrat oficjalnie był reprezentowany w Rządzie.

Szyfr - depesza.

Alarmowa.

L.dz.K.52 84/44
Nr.212

Lena, dn.11 września 44 r.
Otrzym i odczyt. 12 września 44

Stem
Przesyłamy jednomyślną uchwałę RJN.
Sobol

1.Rada Jedności Narodowej zwraca się z apelem do najwyższych czynników rządowych i stronnictw czwórporozumienia o zgodną współpracę.
2.W tej ciężkiej sytuacji Rada Jedności Narodowej uważa za niepożądane komplikowanie sprawy prze zwywołanie przesilenia w Rządzie.
3.Rada ponawia swój postulat, by Kwadrat oficjalnie był reprezentowany w Rządzie.

Szyfr - depesza

L.dz.K.5285/44
Nr.128

Lena dn.11 września 44 r.
Otrzym. i odczyt. 12 września 44

Stem
Przesyłam dep.do Kwadratu

Sobol

W odpowiedzi na dep.Nr.219 komunikujemy:

Co do pkt. 1.Dziś zwracamy się do Berezowskiego, by starał się w kwestii rekonstrukcji Rządu dojść do porozumienia z Panem.

Co do pkt. 2. To uważamy ustąpienie Seydy,Komarnickiego i Celichowskiego za konieczne.

Apelujemy do P.Premiera, aby Pan w tej tragicznej sytuacji Warszawy i Polski dokonał rzetelnego wysiłku porozumienia się z Bieleckim, co miałoby dla sprawy polskiej olbrzymie znaczenie.

Prezydium Kwadratu.

0.9 - 5

TAJNE 5

SZTAB NACZELNEGO WODZA
ODDZIAŁ SPECJALNY

L.dz.10968/Tjn.44.

Londyn, dn. 9.XI.1944 r.

PAN PREZES RADY MINISTROW

Przedstawiam treść depeszy Biskupa Polowego z dnia 7.XI.44 - otrzymanej w dniu dzisiejszym.

Z-CA SZEFA SZTABU N.W. DLA SPRAW KRAJ.

/ T a b o r /
gen. bryg.

Załącznik - 1.

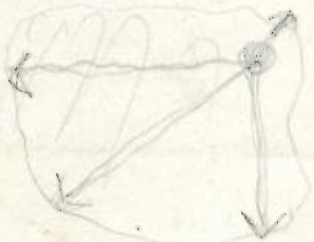

10.11.44 N: 3194 ~~10968~~

KR-I-KAZ-82

L.dz.10968/Tjn.44.

Odpis depeszy Biskupa Polowego z 7.XI.44.

"Pan Premjer Mikołajczyk - Londyn.
Szczere Bóg zapłać za wywiad o przyjaźni sąsiedzkiej i sferach wpływów opublikowanych tu przez Referat Kultury i Prasy.

Biskup Polowy."

Za zgodność odpisu: [illegible]

tajne PRM- t.12.a -

7

6

ODPIS

L. dz.3383/tjn/44

Londyn, dnia 11 grudnia 1944

Pan Zygmunt Berezowski
Minister Spraw Wewnętrznych
w miejscu

Proszę o przekazanie poniższego tekstu depeszy do Delegata Rządu i Rady Jedności Narodowej w Kraju.

"Delegat Rządu i Rada Jedności Narodowej.

Poniższe zestawienie faktów, które poprzedziły podanie się do dymisji Stema, jest uzgodnione przez Kacpra, Seydę i Popiela w celach wyłącznie informacyjnych dla Kraju, przyczem Seyda i Popiel zaznaczają, że zapoznają Stema z tekstem, który brzmi:

Z powodu twierdzenia Mołotowa w toku konferencji polsko-sowiecko-brytyjskiej w Moskwie, że na linję Curzona zgodziły się w Teheranie oba mocarstwa anglosaskie, Stem skierował na miejscu list do Harrimana, wybierającego się właśnie do Ameryki, z prośbą o wyjaśnienie tego twierdzenia w Waszyngtonie, ponieważ nie jest ono zgodne z tem, co Stemowi mówił latem Prezydent Roosevelt, że wprawdzie bardzo trudna będzie sprawa Wilna, że jednak wierzy on w uratowanie dla Polski Lwowa, zagłębia naftowego, Tarnopola i Królewca. Po powrocie do Londynu Stem wysłał - zgodnie z życzeniem Rady Ministrów - depeszę do Roosevelta proszącą o interwencję w Moskwie na rzecz stanowiska Rządu Polskiego, Harriman, przybyły z Waszyngtonu do Anglji w drodze powrotnej do Moskwy, przywiózł Stemowi list Prezydenta Roosevelta który dał w nim wyraz opinji, że wolałby, żeby w spornych sprawach polsko-rosyjskich Stany Zjednoczone wypowiedziały się dopiero po ukończeniu wojny. Wobec jednak zapytania Stema, jakie jest w rzeczywistości stanowisko Rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie polsko-rosyjskiej, Prezydent Roosevelt w liście swoim skierował Stema w sprawie Lwowa do Harrimana do ustnej rozmowy, pozatem stwierdzając niemożność gwarantowania granic Państwa Polskiego przez Stany Zjednoczone. Dalej oświadczył Roosevelt że jeżeli Polska uzgodni już teraz ze Związkiem Sowieckim i Wielką Brytanją kwestję całokształtu swych granic oraz zagadnienie wymiany ludności, to Stany Zjednoczone nie będą się temu sprzeciwiały, a w pomocy materjalnej dla odbudowy Polski gotów Rząd Amerykański wziąć udział po wyrażeniu na to zgody amerykańskich ciał ustawodawczych.

Harriman wręczając ten list, zapytał Stema, czy Rząd Polski życzy sobie interwencji Rządu Stanów Zjednoczonych na rzecz Lwowa.

W tej sprawie Stem zwołał Komitet Koordynacyjny czterech ministrów z udziałem ponadto ministra Romera. Stem zapytał, czy Komitet Koordynacyjny godzi się na upoważnienie Harrimana do interwencji w imieniu Prezydenta Roosevelta na rzecz Lwowa i

zagłębia naftowego, z tem jednak że na wypadek, jeżeli interwencja da wynik pozytywny Rząd Polski zgóry zobowiązuje się stanąć na gruncie poprawionej w ten sposób na rzecz Polski Linji Curzona. Jeżeli Komitet Koordynacyjny da odpowiedź pozytywną, Stem zwoła zaraz pełną Radę Ministrów dla potwierdzenia tego stanowiska, by później nie było niespodzianek.

Kacper, Popiel i Seyda sprzeciwili się schodzeniu z gruntu memorandum i robieniu przez Rząd posunięcia tego rodzaju, że musiałoby ono być zrozumiane jako dobrowolne rezygnowanie Rządu Polskiego z reszty ziem wschodnich, a szczególnie z Wileńszczyzny. Podkreślili, że nie należy się spieszyć nadmiernie w nadziei że wypadki militarne rozwiną się na zachodzie w szybszem tempie niż na wschodzie i że po zwycięzeniu Niemiec Anglosasi będą mieli w sprawie polskiej mocniejsze stanowisko, niż dzisiaj gdy są skrępowani obawą o sojusznika wschodniego.

Seyda przeciwstawił stanowisku Stema projekt, by Rząd Stanów Zjednoczonych podjął się na własną odpowiedzialność zabiegów o Lwów i zagłębie naftowe, a gdy uzyska w tej sprawie wynik pozytywny, by zwrócił się wówczas do Rządu Polskiego z konkretną realną propozycją. W przeciwnym bowiem razie Polska miałaby tylko obietnicę poparcia w sprawie Lwowa i zagłębia naftowego, i to bez żadnej zgoła pewności, że obietnica odniesie skutek, natomiast rezygnowałaby zgóry z Wileńszczyzny.

Kacper i Popiel przyłączyli się do tego stanowiska. Stem pozostał na swojem stanowisku, uważając zajście z gruntu memorandum za nieuniknione. Inaczej bowiem stracimy nietylko ziemie wschodnie, ale ponadto nie uzyskamy tego na zachodzie, co uzyskać możemy, a Polskę zaleje propaganda komunistyczna Komitetu Lubelskiego

Zebranie urwało się bez formalnego zakończenia z powodu nagłego innego zajęcia urzędowego Stema. Rada Ministrów nie została zwołana.

Następnego dnia Stem podał się do Prezydenta do dymisji z uzasadnieniem, że ma w tej sprawie przeciwko sobie trzy ugrupowania rządowe.

/-/Tomasz Arciszewski ""

PREZES RADY MINISTROW

/Tomasz Arciszewski/

Alarmowa! PRM - L.12 9

S z y f r - d e p e s z a.

7

L.dz.K. Warszawa, dn. 16 grudnia 1944r.

Nr.173 A. Otrzym. i odcz yt. dn. 25 grudnia 1944r.

P.Prezydent. Rząd.

Przesyłam uchwałę R.J.N.

Sobol.

R.J.N. stojąc niezachwianie na stanowisku iż Rząd Jedności Narodowej winien obejmować wszystkie stronnictwa czwórporozumienia, przypominam w tym względzie swoją uchwałę z 1.13 br./?/ i oczekuje jak najszybszego załatwienia sprawy wzięcia udziału przedstawicieli SSK. w Rządzie. Ciężkie międzynarodowe położenie polskie wymaga terminowego traktowania tej sprawy przez Rząd Premiera Arciszewskiego, tymbardziej wobec podjętej w chwili obecnej próby P.K.W.N. w Lublinie przemianowania się w rzekomy rząd polski. J.L.

C.d.n.

czyt.H.Z. i A.R.
przep.H.Z.

PRM - L.11

10

8

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Londyn, dnia 18/12.19

L.dz.K.7023/44.

Do Pana
Tomasza ARCISZEWSKIEGO
Prezesa Rady Ministrów
w L o n d y n i e

W załączeniu przesyłam Panu Premierowi odpis depeszy otrzymanej jeszcze 16-go grudnia br. z Kraju Nr.15. - do wiadomości.

1 zał.

M I N I S T E R

Z. Berezowski

/Z.Berezowski/

Zwrot do Szlaku.

PRM-L.11

11

PREZES RADY MINISTROW

NADAWCA

TAJNE

Zaszyfrowano i wysłano
dnia 11 XII 44 godz. ...
za L.dz 6072 Op. DS.
Kier. Biura Szyfrów.

L. dz, 3375/44

Dnia 9.12. 194 4 r

DEPESZA SZYFR do

Generał Dywizji TOKARZEWSKI
DOWODCA III.KORPUSU

Treść :

" Wspominając wspólnie przeżyte trudy, gorąco dziękuję Panu Generałowi za nadesłane mi życzenia. Głęboko wierzę, że po straszliwych cierpieniach i nadludzkim wysiłku całego Narodu zajaśnieje nad Polską szczęśliwsze jutro.

/-/ Tomasz ARCISZEWSKI
Prezes Rady Ministrow "

OFICER SZTABOWY DO ZLECEŃ
SZEFA SZTABU N.W.

J. Z a r e m b a
ppłk.dypl.